List do Hebrajczyków

Rozdział 7

**Jezus najwyższym kapłanem na wzór Melchisedeka**

**1**. Ten to Melchisedek, król Salemu, kapłan Boga Najwyższego, który wyszedł na spotkanie Abrahama, gdy wracał po rozgromieniu królów, pobłogosławił mu, **2**. Abraham zaś dał mu dziesięcinę ze wszystkiego. Imię jego znaczy najpierw król sprawiedliwości, następnie zaś król Salemu, to jest król pokoju. **3**. Bez ojca, bez matki, bez rodowodu, nie mający ani początku dni, ani końca życia, lecz podobny do Syna Bożego, pozostaje kapłanem na zawsze. **4**. Patrzcie tedy, jak wielki jest ten, któremu nawet patriarcha Abraham dał dziesięcinę z najlepszego łupu. **5**. Wprawdzie i ci, którzy są z synów Lewiego, a otrzymują urząd kapłański, mają nakaz zgodnie z zakonem pobierać dziesięcinę od ludu, to jest od braci swoich, chociaż i oni wywodzą się z rodu Abrahama; **6**. Ale tamten, który nie wywodził od nich swego rodu, otrzymał dziesięcinę od Abrahama i pobłogosławił temu, który miał obietnicę. **7**. A rzecz to jest bezsporna, że mniejszy od większego otrzymuje błogosławieństwo. **8**. W jednym wypadku biorą dziesięcinę śmiertelni ludzie, w drugim ten, o którym złożono świadectwo, że żyje. **9**. I jeśli tak można powiedzieć, w osobie Abrahama i Lewi, który pobiera dziesięcinę, dał dziesięcinę; **10**. Był bowiem jeszcze w lędźwiach praojca swego, gdy Melchisedek wyszedł na jego spotkanie.

**Wyższość kapłaństwa Chrystusowego nad kapłaństwem lewickim**

**11**. Gdyby zaś doskonałość była osiągalna przez kapłaństwo lewickie, a wszak w oparciu o nie otrzymał lud zakon, to jaka jeszcze była potrzeba ustanawiać innego kapłana według porządku Melchisedeka, zamiast pozostać przy porządku Aarona? **12**. Skoro bowiem zmienia się kapłaństwo, musi też nastąpić zmiana zakonu. **13**. Bo ten, do którego odnosi się ta mowa, należał do innego plemienia, z którego nikt nie służył ołtarzowi. **14**. Wiadomo bowiem, że Pan nasz pochodził z plemienia Judy, o którym Mojżesz nic nie powiedział, co się tyczy kapłanów. **15**. A staje się to jeszcze bardziej rzeczą oczywistą, jeśli na podobieństwo Melchisedeka powstaje inny kapłan, **16**. Który stał się nim nie według przepisów prawa, dotyczących cielesnego pochodzenia, ale według mocy niezniszczalnego życia. **17**. Bo świadectwo opiewa: Tyś kapłanem na wieki Według porządku Melchisedeka. **18**. A przeto poprzednie przykazanie zostaje usunięte z powodu jego słabości i nieużyteczności, **19**. Gdyż zakon nie przywiódł niczego do doskonałości, z drugiej zaś strony wzbudzona zostaje lepsza nadzieja, przez którą zbliżamy się do Boga. **20**. A stało się to nie bez złożenia przysięgi. Tamci bowiem zostali kapłanami bez przysięgi, **21**. Natomiast Ten został nim na podstawie przysięgi tego, który do niego mówi: Przysiągł Pan i nie pożałuje, Tyś kapłanem na wieki. **22**. O ileż lepszego przymierza stał się Jezus poręczycielem! **23**. Tamtych kapłanów było więcej, gdyż śmierć nie pozwalała im pozostawać w urzędzie; **24**. Ale Ten sprawuje kapłaństwo nieprzechodnie, ponieważ trwa na wieki. **25**. Dlatego też może zbawić na zawsze tych, którzy przez niego przystępują do Boga, bo żyje zawsze, aby się wstawiać za nimi. **26**. Takiego to przystało nam mieć arcykapłana, świętego, niewinnego, nieskalanego, odłączonego od grzeszników i wywyższonego nad niebiosa; **27**. Który nie musi codziennie, jak inni arcykapłani, składać ofiar najpierw za własne grzechy, następnie za grzechy ludu; uczynił to bowiem raz na zawsze, gdy ofiarował samego siebie. **28**. Albowiem zakon ustanawia arcykapłanami ludzi, którzy podlegają słabościom, lecz słowo przysięgi, która przyszła później niż zakon, ustanowiło Syna doskonałego na wieki.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01